

HomeExclusive

apartamenty domy lofty 2011

numer 3

cena 14,90

www.homexclusive.pl

Apartamenty na Klifie WŁADYSŁAWOWO



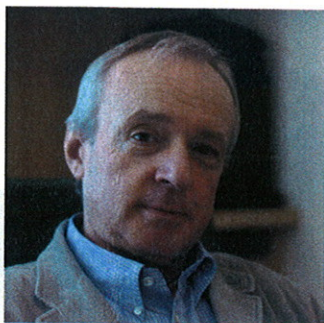
WYJĄTKOWA INWESTYCJA. GWARANTOWANY ZYSK.

Kompleks luksusowych apartamentów oraz Hotel Klif **** SPA&Wellness.

Stań się właścicielem jednego z apartamentów lub współwłaścicielem Hotelu Klif i uzyskaj gwarantowane zwroty z inwestycji w wysokości 9%.

Sprzedaż: 58 673 02 26, 609 608 858

www.inwest-hel.pl



Rozmowa

z Wojciechem Fabińskim,

prezesem zarządu
Eco Classic

Niestandardowe projekty – SUKCES RYNKOWY

czątku naszej działalności staraliśmy się proponować klientom coś niestandardowego na dane czasy. Rynek bardzo się zmienia, dlatego też ciągłym zmianom podlegają założenia dla kolejnych inwestycji. Z perspektywy lat widać jednak, że proponujemy zawsze coś nowego. Popatrzmy na naszą pierwszą inwestycję. Początek 1995 roku, a my budowaliśmy nowoczesny, wysoki budynek z mieszkaniami po 300-400 m². Kolegom się to w głowie nie mieściło, wydawało się, że jest to absolutnie nie do sprzedania, a tymczasem inwestycja okazała się sukcesem rynkowym. Nasze przewidywania się potwierdziły, w bardzo ubogiej wówczas ofercie mieszkaniowej, człowiek który dysponował środkami, a nie był zainteresowany willą pod Warszawą, znajdował u nas świetną ofertę mieszkaniową. Był to wówczas bardzo śmiały krok i jak się okazało trafny. Pozostał wielki sentyment do tego miejsca, dlatego od lat mamy w tym budynku siedzibę firmy, a kamienna rzeźba orła odnaleziona na tej działce, odrestaurowana i stojąca dziś przed wejściem do budynku, stała się logo naszej firmy. Po tej inwestycji stało się jasne, że będziemy zajmować się stroną deweloperską. Zajęliśmy pozycję firmy, która umie sprostać oczekiwaniom wymagającego klienta, a to zdecydowanie odpowiada naszym ambicjom.

W jaki sposób decydowaliście o kolejnych inwestycjach?

Jestem warszawianinem, znam tęno tego miasta, czuję miejsca, w których budujemy. Atrakcyjność przecież w różnych sytuacjach na czym innym może polegać. W miejscu skromnym, błędem byłoby tworzenie ekskluzywnego projektu. Naszym zadaniem jest odkrycie naturalnej predyspozycji danego miejsca, odkrycie ducha danej lokalizacji. To stanowi o sukcesie.

Jak odkryliście ducha miejsca dla „Apartamentów Trio”?

Zadecydowała o tym współpraca z zespołem architektów. Pracowaliśmy nad tym projektem z bardzo cenioną warszawską pracownią JEMS. Działka, którą dysponowaliśmy była przez swój trójkątny kształt i sąsiedztwo bardzo trudna. Zadaniem architektów było odnalezienie w tych wymagających uwarunkowaniach formy charakterystycznej, wyjątkowej na miarę aspiracji zarówno autorów, jak i inwestora. Wycho-

dząc z domu, jesteśmy po chwili w samym 'city'. To miejsce dla tych, którzy mają duszę miejskiego zwierzęcia, lubią być w sercu miasta i nie chcą tracić godzin na dojazdy. Z drugiej jednak strony, miejsce to oferuje znacznie więcej ze względu na fakt, że są to obrzeża Śródmieścia. Łatwo tym samym o wypad za miasto.

W budynku odnajdziemy ponad 190 apartamentów. Co jest charakterystyczne dla tych wnętrz?

Celem tej inwestycji było stworzenie szeregu udogodnień dla mieszkańców, by jednocześnie będąc u siebie mogli poczuć prestiż charakterystyczny dla ekskluzywnych hoteli. Cechami, które wyróżniają wnętrza „Apartamentów Trio” są ich oryginalność i wyjątkowość. Nowością jest też stworzenie na jedenastym piętrze galerii projektowania wnętrz. Staraliśmy się by „Trio” żyło swoim życiem już podczas budowy, stąd pomysł na zorganizowanie cyklu wyjątkowych wydarzeń kulturalnych „Trio Inspiracje”. W jego ramach mogliśmy gościć w naszych murach artystów tej miary, co Krystyna Janda, Krzysztof Gierałowski, Leszek Możdżer, Urszula Dudziak, Grażyna Auguściak, Tomasz Stańko i wielu, wielu innych.

Jak z Pana perspektywy wygląda obecny rynek nieruchomości?

Dojrzeła. Chwilowe wahania koniunktury są niestraszne, nic złego się nie dzieje. W taką inwestycję jak nasza lokowanie kapitału to bardzo dobry interes. Nasi klienci wiedzą, że dzisiejsze ceny są szalenie atrakcyjne, jak na warszawskie Śródmieście. Jestem przekonany, że perspektywa dla tych apartamentów jest optymistyczna. Jeśli spojrzymy na historię naszych inwestycji, to na każdej z nich nasi klienci zyskali. Są osoby, które idą za nami z inwestycji na inwestycję, lokując nadwyżki finansowe w naszych nieruchomościach. Tacy klienci przynoszą nam szczególną satysfakcję.

Co Panu pozostanie najdłużej w pamięci z tej inwestycji?

Atmosfera wydarzeń „Trio Inspiracje” oraz wspaniałe, poruszające widoki na Stare Miasto i centrum Warszawy.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Tomasz Stelmach

Co według Pana Prezesa decyduje o ekskluzywności „Apartamentów Trio”?

Przede wszystkim lokalizacja. Miejsce, w którym znajdują się apartamenty jest zupełnie wyjątkowe. W „Trio” jesteśmy równocześnie w dwóch światach. Z jednej strony, to najbardziej dynamiczna w Warszawie dzielnica Śródmieście, a równocześnie to miejsce ma zaplecze w postaci zielonego Żoliborza oraz bliskość Nowego i Starego Miasta. Z „Apartamentów Trio” jest wszędzie blisko, zarówno dla osób, które chcą pojeździć na rowerze, jak i dla tych, którzy chcą zanurzyć się w wirze codziennego życia. Los dał nam tę szczęśliwą lokalizację więc należało mądrze z nią postąpić, bo to miejsce jest dla Warszawy szczególne. O wyjątkowości i atrakcyjności naszej inwestycji decyduje także architektura, walory przestrzenne i techniczne, użyte technologie i materiały, jak również solidność wykonania.

Na ile ta inwestycja jest typowa dla firmy Eco Classic?

Typowe dla ECO- CLASSIC są inwestycje nietypowe. Budując nasz portfel deweloperski, staramy się mieć w nim oferty z różnych, niekonkurujących ze sobą segmentów rynku, po to by wciąż poszerzać grono naszych potencjalnych klientów.

Jak wyglądały początki Eco Classic?

Działamy już od 28 lat. Zaczynaliśmy od firmy architektoniczno- budowlanej, której od początku byłem szefem. Kiedy po 1990 roku pojawiły się szanse na prowadzenie działalności deweloperskiej, rozpoczęliśmy własne budowy. Od po-